Rok 4. Nr. 193.

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

W ekspedycji miesięcznie	1,65 zł.
Z odnoszeniem miesięcznie	1,75 zł.
W agencjach miesięcznie	1,75 zł.
Przez pocztę już z odnoszeniem	1,98 zł.

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.
Pocztowe konto czekowe 201.032.
Konto bankowe: Bank Powiatowy Chojnice.
Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.
Tel 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski". Skrzyt. poczt. 33

Główny redaktor: Dyonizy Kowalski.

Chojnice, czwartek 21 sierpnia 1924 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na stronie 6-łam od wiersza petyt lub jego miejsce 6 groszy — Rekl. za tekst wiersz 3-łam. 12 groszy — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

Europa na przełomie.

Stało się! Wbrew wszelkim oczekiwaniom Niemcy zgodzili się na plan odszkodowań i tem samem konferencja londyńska zakończyła się powodzeniem. Oczywiście że wszystko zależeć będzie teraz od parlamentów. Francuski parlament potwierdzi niewątpliwie umowę, czy jednak w niemieckim parlamencie znajdzie się odpowiednia większość, to wątpliwe. Tu bowiem chodzi o większość dwóch trzecich całego zestawu posłów, a tyle nie będzie, jeżeli wszechniemcy, hitlerowcy i komuniści będą głosowali przeciw. Z tego, co jednak czytamy w niemieckich gazetach, zanosi się w tym wypadku na rozwiązanie parlamentu niemieckiego, ponieważ rząd ma nadzieję, że wyborcy nie zgadzają się z oporem swych wszechniemieckich posłów i przy następnych wyborach poprą te stronnictwa, które pragną spokoju, rozwoju przemysłu i pracy.

Niemcy postanowili zatem zapłacić to, co przepisuje układ Davesa, zaś sojusznicy zaraz po zatwierdzeniu układu oddadzą im z powrotem gospodarczy zarząd nad zagłębiem Ruhry, oddadzą im dalej okolice Dormundu, Herde, Lünen itd. pod wojskowym względem, a resztę wojsk wycofają w sierpniu przyszłego roku, pod warunkiem oczywiście, że Niemcy w tym czasie nie uczynią nic takiego, coby się zawartej umowie sprzeciwiało.

Zakończenie konferencji nastąpiło bardzo uroczyście w sobotę wieczorem. Winszowano sobie wzajemnie powodzenia, osiągniętego po długich i mozolnych wysiłkach. Przemówienia wygłosili prezes angielskich ministrów jako przewodniczący konferencji, następnie główni delegaci, poczem po przerwie nastąpiło podpisywanie odnośnych protokółów. Delegat amerykański nie podpisał protokółu. Przedstawiciele mocarstw i komisji odszkodowań złożyli jednomyślnie zgodę na deklaracyę przewodniczącego i stwierdzili tem samem formalnie, że konferencja została zakończoną.

Herriot nie podpisał protokółu zamknięcia konferencji pełnem nazwiskiem. Uczyni to dopiero po zatwierdzeniu umowy przez parlament francuski, który będzie zwołany już na 20 bm. Liczą na to, że i parlament niemiecki zatwierdzi uchwały konferencji londyńskiej w przeciągu 3 dni.

Francuski prezes ministrów w zgodzie z belgijskim prezesem ministrów wystosowali do kanclerza Rzeszy pismo, w którem mu donieśli, że rządy Francji i Belgji celem wykazania ducha, jakim są ożywione w obec Niemiec, postanowiły, zaraz po podpisaniu układu londyńskiego opuścić okręg Dortmundu, Herde, Lünen, oraz opuścić wszelkie miejscowości i obszary, leżące po za zagłębiem Ruhry, a obsadzone równocześnie ze zagłębiem.

Uchwalono rezolucję, polecającą bankom poparcie 800-miljonowej pożyczki niemieckiej, na którą są dostateczne rękojmie.

W swem ostatniem przemówieniu, zamykającem konferencję, omówił Macdonald wszystkie dotychczasowe trudności, z jakiemi trzeba było walczyć przez kilka lat, a jeżeli doszło nakoniec do porozumienia, to zawdzięczyć to należy temu, że wszystkie rządy miały silną wolę usunąć nareszcie tę zmorę, która przez kilka lat trapiła Europę i ludzkość. Największą jednak odpowiedzialność za następstwa tej konferencji ponoszą Herriot, Theunis i on Macdonald.

Dalej zaapelował Macdonald do narodu niemieckiego, ażeby zrozumiał doniosłość uchwał i przyjął je. Nakładają one na niego wielkie ciężary, ale za razem udowodniają mu, że sojusznicy nie myślą Niemców krzywdzić, o ile wypełnią swoje warunki. Zaprowadzono bowiem paragrafy, które pozwalają badać każde wzajemne nieporozumienie i usuwać takowe, byle unikać wrażenia, jakoby chodziło o pokrzywdzenie Niemiec. Chodzi właśnie o wytworzenie wzajemnego zaufania, a to zaufanie ma być dopiero rozbudzone pomiędzy sojusznikami a Niemcami przy dalszem rozrachowywaniu się. Trudności zatem dopiero się rozpoczną, ale skoro jest dobra wola, to i trudności wszelkie pokonać się dadzą. W końcu Macdonald zapowiedział, że plan wykonawczy konferencji obowiązuje właściwie z 15 sierpnia, ale przesuwa go się na dzień 1 września, tak że w tym dniu rozpocznie się wycofywanie wojsk na razie na wymienionych powyżej punktach.

Powtarzamy to, cośmy już dawniej pisali, że na razie nie można sobie nawet przedstawić doniosłości następstw tej konferencji. Gazety niemieckie triumfują już pocichu, że Niemcy zyskały pod przemysłowym względem ogromne korzyści. Nastąpi nowy przewrót i to przewrót przemysłowy. Narody przestaną na razie mniej myśleć o zbrojeniach wzajemnych, za to rozpocznie się współzawodnictwo przemysłowe handlowe. I tu Polska nasza będzie musiała zdać egzamin, czy w tych zapasach zdoła brać odpowiedni udział. Na to potrzeba jednakowoż jasnego programu. Rząd i Sejm muszą zmierzyć nareszcie porządnie siły naszego przemysłu i rolnictwa i obliczyć, co mogą dać krajowi, a co zagranicy. Jeżeli tego nie zdołamy dokonać w najbliższym czasie, to możemy być przekonani, że Europa przejdzie nad nami do porządku dziennego i traktować nas będzie z większem niż dotąd lekceważeniem jako naród i kraj, z którym nie począć nie można.

Kurs złotego

z dnia 19 VIII. 1924.

Gdańsk:	1 dolar =	5,21 złotych
	100 złoty =	105½ guld. gd.
Warszawa:	1 dolar =	5,23 złotych
	1 gd.gul. =	0,95,— złotych
Marki rentowe =		1,27½ złotych

Sprawy polityczne

na podstawie otrzymanych telegramów.

Napad band sowieckich na Finlandję.

Żołnierze armji czerwonej napadli na wieś finlandzką Kunsamo, ostrzeliwali ludność i zabrali jej 14 krów. Rosyjska graniczna komisja wyraziła rządowi finlandzkiemu coprawda ubolewanie, ale jakby nie było, zaczynają bandy sowieckie urządzać z Finlandją to samo, co urządzają z Polską.

Jak szybko się Austrja odbudowuje.

Ostatni numer austrjackich wiadomości statystycznych podaje ciekawe szczegóły o gospodarczym rozwoju Austrji. W lipcu spadły tam ceny wszelkich środków żywności, dalej wszelkie napoje i wytwory przemysłowe. Już od kwietnia ceny na hurcie nie wzrastają. W czerwcu i lipcu ceny kartofli starego zbioru, mąki pszenicznej, ryżu, tłuszczu, bawełny, nafty, węgla kamiennego itd. potaniały na rynkach światowych, co również wywarło swój wpływ także na Austrji.

Zmniejszyło się również bezrobocie. W lipcu było już tylko 60 tysięcy bezrobotnych. Budowle ruszyły ogromnie naprzód. Przemysł powiększa również liczbę robotników. We wszelkich gałęziach przemysłu jest dosyć pracy. Węgla polskiego wwieziono do Austrji 35 tysięcy ton więcej, za to liczba czeskiego węgla kamiennego spadła z 912 na 633 tysiące ton. Skutkiem tej naprawy wychodźtwo zagraniczne prawie ustało. W roku poprzednim wywędrowało z Austrji jeszcze 6500 osób, w bieżącym do maja wywędrowało zaledwie 950 osób.

Ruch oszczędnościowy wzmógł się ogromnie. W lipcu wynosiły oszczędności w kasach oszczędności i stowarzyszeniach spółdzielczych około 1,300 biljonów koron austrjackich.

Głód szczerzy zęby.

Z Rosji donoszą o ucieczkach tysięcy ludzi z okolic, dotkniętych głodem ze stron, gdzie mają jeszcze jakieś zapasy. Stacje kolejowe są oblężone. Matki popełniają niejednokrotnie samobójstwa, nie mogąc siebie i niemowląt wykarmić. Codziennie znajdują dziesiątki dzieci, porzuconych przez matki. Liczba bezrobotnych wynosiła 1 maja 1.139 000.

Ciekawe wiadomości z Bałkanu.

Z Bułgarji nadchodzą wiadomości, że tam zanosi się na przewrót komunistyczny. Chłopi są tam rzekomo wychowani w komunizmie przez poprzedniego prezesa ministrów Stambulińskiego, który pracował dla zorganizowania międzynarodówki chłopskiej. Równocześnie pełno jest urzędników, przekupionych za bolszewickie pieniądze, a równocześnie także oficerów bułgarskich, którzy czekają tylko momentu, ażeby obalić rząd obecny i ogłosić komunistyczną republikę. Rząd bułgarski zaprzecza tym niepokojącym wiadomościom i podejrzywa o ich rozsiewanie rząd serbski, któremu pono zależy na tem, ażeby udowodnić Europie, że Bułgarja może się pewnego dnia obudzić komunistyczną, o ile Serbja nie zaprowadzi tam porządku.

Z drugiej strony Serbja na spółkę z Rumanją postanowiły zaprotestować przed komisją sojuszniczą w Zofji i przed Radą Ambasadorów przeciw zbrojeniu się Bułgarji, która rozmyślnie szerzy wieści o niebezpieczeństwie komunistycznem, ażeby wojska zbroić. Jako też uzbroiła oddział wojska, złożony z 3000 tys. ochotników, który pod pozorem niebezpieczeństwa komunistycznego mają szerzyć rozboje na pograniczach Rumunji i Serbji.

Na złość kapitalistom.

Jest prawdą, że naród angielski nie chciał słyszeć o zawieraniu układu z bolszewikami, ponieważ wiedział, że chodzi im nie o uczciwy układ, ale o okpienie angielskiego społeczeństwa wydobyciem nowej pożyczki. Urzędowe układy zostały też zerwane, a jeżeli następnie doszło do porozumienia na papierze, to stało się to z łaski Labour Party, która swego przywódcę a teraźniejszego prezesa ministrów Macdonalda poprostu zmusiła do jakiegoś układu. Na odnośne posiedzenie Labour Party został też zaproszony prezes sowieckiej delegacji Rakowski, który oświadczył, że jedyną przyczyną zerwania układu były nadmierne apetyty angielskich kapitalistów, będących właścicielami przedsiębiorstw w Rosji. Robotnicy angielscy zmusili rząd do podpisania układu, na podstawie którego sowiety otrzymały prawo do urządzenia ponownej konferencji przemysłowej.

Powstanie wśród wojska w Egipcie.

Do wiedeńskich gazet telegrafują, że wśród narodu egipskiego wzmógł się ruch narodowy do tego stopnia, że Anglicy lękają się o prowincję Sudan, która obecnie jeszcze od nich zależy. Załoga angielska w Sudanie została wzmocnioną, równocześnie zaś zabezpieczają sobie Anglicy linję kolejową pomiędzy Kairem a Aleksandrją, ażeby ułatwić sobie dowóz dalszych wojennych posiłków z Malty, Gibraltaru i Palestyny. Nie wiadomo jednak, co się może jeszcze stać, ponieważ wojska egipskie dążą do opanowania tej kolei, ażeby zająć Sudan, zanim wojska angielskie nadejść z pomocą.

Lloyd George chce odmłodnieć.

Gazety włoskie i berlińskie rozpuściły wiadomość, że do Londynu udał się profesor Cerwelli, ażeby prof. Waronowowi pomagać przy odmładzaniu Lloyd Georga za pomocą gruczołów małpich.

Straszna powódź w Chinach.

Z Chin donoszą, że klęska powodzi, jaka nawiedziła Chiny, przerasta swymi rozmiarami wszelkie wyobrażenia. Wody rzek zalały tysiące wsi i miasteczek. Ile ludzi utonęło, trudno na razie stwierdzić, ale jest ich conajmniej 50 tys. osób. Miljony ludzi zostało całkowicie bez dachu nad głową.

Karciana republika.

W Królewcu wywieszono na jednym z gmachów skarbowych w rocznicę konstytucji republikańskiej chorągiew biało-czerwono-czarną, czyli chorągiew monarchiczną i nie zdjęto jej pomimo zlecenia zarządu. Gazety wszechniemieckie podnoszą, że to jest najlepszym dowodem, że naród nie chce republiki.

Marzy o przyszłej rewolucji w Serbji.

Przywódca chłopskiej partji chorwackiej Radicz powrócił ze swej podróży po Angiji i Rosji i zdawał w środę sprawozdanie ze swej podróży na posiedzenie partji. Oświadczył, że podróż jego miała na celu poinformowanie zagranicy o położeniu Chorwacji i o jej stosunku do Jugosławji. Rząd sowiecki przyrzekł Radiczowi, że sowiety uznają natychmiast republikę chorwacką, gdyby takowa została okrzyknięta.

Zdaje się, że Jugosławja ze swymi własnymi pobratymcami ma więcej kłopotu, aniżeli my z naszymi mniejszościami.

272

Sprawy polskie

na podstawie otrzymanych telegramów

Kardynał Mercier jest bardzo chory.

Z Belgji donoszą, że Ks. Kardynał Mercier zapadł poważnie na zdrowiu. Cała Polska wyraża współczucie wysokiemu dostojnikowi kościelnemu. Nie zapomni Mu bowiem nigdy tych zasług, jakie ks. Kardynał Mercier poniósł około niepodległości naszej Polski i tych modłów, jakie zanosił do Boga za Polskę podczas najazdu bolszewickiego.

Bolszewickie warcholenie.

Gazety bolszewickie w Moskwie ogłaszają oświadczenie prezesa delegacji sowieckiej Rakowskiego, złożone na ostatniem posiedzeniu Konferencji londyńskiej. W tem oświadczeniu drwią sobie bolszewicy poprostu ze zawartych układów międzynarodowych. Rakowski protestował bowiem przeciw przyłączeniu Galicji Wschodniej do Polski i domagał się od Anglji, ażeby pozwoliła ludowi tamtejszemu samemu zadecydować o swej przynależności. Inaczej na Wschodzie nie będzie nigdy spokoju. „Rzeczpospolita" wzywa rząd polski, ażeby przeciwko tego rodzaju mięszania się do spraw polskich jak najenergiczniej zaprotestował, ponieważ jest to rozbijanie zgody wśród narodów.

Podobny protest wdrożył Rakowski przeciwko zabraniu przez Rumunję Bukowiny i Besarabji.

Wiadomości kościelne.

Król Alfons XIII i kongregacja podoficerów.

W Hiszpanji, w mieście Toledo, istnieje we wojsku bractwo podoficerów pod wezwaniem Matki Boskiej Niepokalanie Poczętej, której prezesem jest książę Austrji. I król hiszpański chciał należeć do tego bractwa, a przyjmując odznakę bractwa, oświadczył m. in.: „Jest dla mnie szczególną przyjemnością stwierdzić z dnia na dzień rosnący rozwój tej kongregacji i liczbę młodych wojskowych oddanych Pannie Niepokalanej, patronce infanterji. Ona to jest wielką pomocą dla zachowania religijności we wojsku! Religja stanowi 80 procent siły wojskowej. Resztę 20 procent robią technicy, działający w możliwość przeznaczeń losu. Ale i ten los pochodzi pośrednio od Boga, gdy go się pojmuje dobrze".

Senat, który się modli.

Senat Irlandji uchwalił — jak donosi „La Croix" — rozpoczynać swe posiedzenia następującą modlitwą:

„Boże wszechmogący i wieczny, Panie wszechrzeczy i ludzi, my Twoi słudzy tu zebrani prosimy Cię najpokorniej, abyś użyczyć raczył Twego Boskiego światła dla obrad naszych, aby pokój, sprawiedliwość, prawda, religijność i pobożność panowały w naszym kraju dla czci i chwały Twego imienia!"

Modlitwę odmawia się w języku irlandzkim i angielskim.

Uwagi godny ten Senat, który się modli przed obradami!

Konkordat polski.

Jak słychać, kwestja konkordatu polskiego, tak ważnego z punktu widzenia kościelnego i państwowego, weszła na nowe tory. Prasa zagraniczna coraz więcej zaczyna się rozpisywać o pracach podjętych nad tą sprawą.

Diecezja chełmińska.

W samo święto Matki Boskiej Wniebowzięcia zmarł nagle podczas modlitwy wieczornej w 60 roku zycia a 31. kapłaństwa proboszcz w Radoszkach śp. ks. Dziekan Teofil Kuczyński.

Oświadczenie.

Z wielkim bólem serca oświadczamy, że wynik procesu z powodu zajść w Krakowie 6 listopada 1923 r. wywołał u wszystkich Ojczyznę kochających Polek najsilniejsze ubolewanie i oburzenie.

W imieniu Tow. Polek w Chojnicach.
W imieniu Tow. Pomorskich Ziemianek.
Anna Sikorska przew.

Kronika miejscowa.

CHOJNICE, dnia 20 sierpnia 1924 r.

— **We walce z przemytnictwem.** Przed nie tak dawnym czasem przytrzymał urzędnik akcyzowy dwuch przemytników tytoniu i obłożył aresztem przeszło 4 centnary tytoniu, pochodzącego z Gdańska. Okoliczności, jakie temu towarzyszyły, wystarczyłyby do napisania obszernego romansu detektywnego. Nie chcemy jednak tu romansów pisać, lecz podajemy tu tylko suchą prawdę. Oto urzędnik p. B. jechał z Kościerzyny do Chojnic. W jednym wagonie podpadła mu kobieta, którą już raz przychwycono na przemytnictwie. Trudniła się jednak dla pozoru sprzedażą krótkich towarów po jarmarkach także tu w Chojnicach. Pochodziła z „ciepłych stron" i stale utrzymywała łączność z Łodzią. Urzędnik B. rewidując wagony zażądał od niej pokazania mu swych pakunków. Odparła, że żadnych pakunków nie posiada. Obok niej naraz popadł w głęboki twardy sen jej towarzysz, którego nijak nie można było przebudzić. Wszelkie zabiegi w tym kierunku okazały się bezskutecznymi. Zniecierpliwiony p. B. schwycił w końcu jegomościa za kark i postawił go na nogi, to poskutkowało. Jegomość strasznie się oburzył, że pozwolono sobie go przebudzić, ale gdy urzędnik zaczął badać torbę, którą miał przy boku i znalazł w niej m. in. 700 papierosów, spokorniał o kilka procent. Urzędnika nie zastanowiły tyle te papierosy, ile drugie przedmioty, jakie w torbie się znajdowały. A były tam rzeczy takie: wielka igła, jaką używa się do zszywania miechów, pszędza cienka, cienki szpagat, i grubszy powróz. Od wszystkiego wziął sobie po kawałku i spokojnie odszedł, zostawiając żydka, bo takim ów osobnik był, w spokoju. Udał się następnie do wagonu bagażowego i tam obejrzał sobie dokładnie wszelkie pakunki. I oto natrafił na trzy wielkie bale, obszyte płótnem i zaopatrzone w taką samą przędzę i owiązane takim samym powrózkiem i liną, jakie znalazł w torbie owego żydka. Lecz gorsza sprawa zbadać, co w tych pakunkach się znajduje. Zazwyczaj służy do badania długa szpila, którą się wpycha w dany podejrzany pakunek, i która przy wyciąganiu zabiera ze sobą źdźbła tytoniu. Pan B. kłuł najprzód w kosz nadany pod tym samym znakiem i zamknięty wielką kłódką, lecz bez najmniejszego wyniku. Szpila nie przechodziła do środka i natrafiła zawsze niby na szmaty. Kłuł z góry, dołu i boku, jednak z tym samym wynikiem.

W końcu jednak udało mu się podważyć nieco wieko, ostatni raz spróbował szpilą i oto na światło dzienne wyciągnął pręciki tytoniu. Było zatem rzeczą wielce prawdopodobną, że skoro w jednym pakunku znajduje się tytoń, to i w innym coś podobnego może się znajdować. Tak też, jak się później wykazało było. W środku wszystkich pakunków znajdował się tytoń, zaś boki wyściełane były staremi szmatami, podartemi płaszczami itd. Wszystkie te pakunki adresowane były do Łodzi. Przesyłki zostały aresztem obłożone, ale najważniejsza rzecz wyśledzić obecnie właścicieli tychże. Przechodząc od wagonu do wagonu wszystkie osoby obserwował, przez konduktora kazał badać, dokąd dana osoba jedzie itd. i w końcu nikt inny nie mógł wchodzić w rachubę, jak tylko owe pierwotne dwie osoby, które jednak wypierały się stanowczo, jakoby posiadały jakiekolwiek pakunki. Dokładna rewizja ich ręcznych torb za kwitem nadawszym lub kluczem nie dała żadnego wyniku. Najsilniejsze jednak podejrzenie padało na żydka. Rewizji osobistej nie można było u niego przeprowadzić, bo w tym samym oddziale było kilka

pań. Była tu trudna sprawa, skoro nie można było odnaleść dowodów jak klucza, kwitu itd. Urzędnik zostawił żydka pozornie w spokoju i wyszedł niby do następnego wagonu. W rzeczywistości zaś po dachu wrócił do drugiego końca i tam bezustannie zważał na najmniejsze poruszenie żydka, który okazywał co raz większe zaniepokojenie. Nagle przemytnik przystąpił do okna, spuścił je i prawą ręką zaczął ostrożnie coś szukać w piersiowej kieszeni. Wyciąga już rękę, a tu nagle chwyta go za rękę urzędnik. W ręku żyda znajduje się klucz od owego kosza z tytoniem. Zapytany skąd go ma, mówił, że nie wie Ktoś mu go wsunął do kieszeni. Na dworcu kol. w Chojnicach dostał się żydek, jak i jego towarzyszka po fachu w ręce policji, która ich odstawiła do więzienia śledczego, skąd po złożeniu wysokiej kaucji na razie wypuszczeni zostali. Dalszy ciąg tej ciekawej sprawy wysnuje się przy rozprawach sądowych.

— **Fotograf we walce z opilstwem.** Z województwa warszawskiego donoszą, że pewne miasteczko wprowadziło zwyczaj fotografowania i wystawiania na widok publiczny każdego opilca, który ukaże się na ulicy w stanie nietrzeźwym.

Srodek ten podobno poskutkował i mniej pijaków kręci się po ulicach. Ciekawie przedstawia się w każdym razie zbiór takich fotografij.

— **Skoro tylko kredyt będzie** ruszy się budownictwo. Takie głosy dolatują nas ze wszech stron. Pan Swietlik, elektrotechnik, mający chwilowo swoją pracownię przy ulicy Młyńskiej, buduje obecnie dom mieszkalny i pomieszczenia fabryczne naprzeciw koszar i ma nadzieję, że zdoła budowlę ukończyć w tym jeszcze roku. Fabrykować zamierza p. Swietlik przybory elektrotechniczne, które dotąd sprowadzać musimy z zagranicy. Podczas gdy Niemcy przy swej dewaluacji ogromnie rozbudowali swój przemysł i gospodarkę krajową, myśmy nic nie zyskali, chyba że może żydowscy i niemieccy fabrykanci łódzcy, którzy albo za kredyty państwowe rozszerzyli swoje fabryki, albo, co niezawodnie częściej było, kapitały powywozili zagranicę i dziś skarżą się na brak pieniędzy.

— **Dowiadujemy się,** że Zakład malarski p. Markiewicza otrzymał pracę odmalowania wszystkich kamieni kilometrowych przy szosach, poręczy mostów, drogowskazów, słupów granicznych itd. w powiecie chojnickim i że obecnie przystępuje do prac na odcinku granicznym, gdzie widniejące napisy niemieckie spowodowały wychodźcę polskiego do nadesłania nam odnośnej notatki i swych uwag.

Z innej strony żalą się nam, że na szosie do Mroczy w pow. wyrzyskim porozrzucane są kamienie przeznaczone na potłuczenie i remont szosy. Miejscowy obywatel p. S. jadąc tymi dniami tą samą szosą, okaleczył o te kamienie nietylko swój rower, ale byłby o mało sam padł ofiarą wypadku.

— **Ci, co się urodzili, pobrali i pomarli w czasie** od 11—16 sierpnia br. Zalewski Hieronim ślusarz kolejowy córka, Dyrka Józef strażnik celny córka, Koperski Teodor strażnik celny 2 córki, Malicki Stanisław kolej. asystent biurowy córka, Prondziński Feliks robotnik córka, Janowski Anton rolnik z Ogorzelin córka.

Zmarli: Wanda Kobierowska licząca 6 tygodni córka listonasza, Wanda Zielińska licząca 6 tygodni córka robotnika, Jadwiga Czajkowska licząca 1 i pół roku córka robotnika, Gonsch Jan, inwalida w wieku 50 lat, Castelli Karol zegarmistrz w wieku 64 lat, Barski Andrzej kowal w wieku 55 lat, Janowska Magdalena zaraz po urodzeniu córka rolnika J. z. Ogorzelin, Nowak Marjanna w wieku 59 lat z Szenfeldu żona włódarza.

— **Nowe przepisy paszportowe,** które weszły w życie z dniem 8 sierpnia br. streścić można w następujący sposób:

Paszporty zagraniczne podlegają opłacie 500 zł.;

II paszporty ulgowe: a) za opłatą 25 zł. — mogą otrzymać osoby, udające się zagranicę w celach handlowych i przemysłowych, na podstawie zaświadczeń wojewódzkich urzędów przemysłowych, stwierdzających konieczność wyjazdu zagranicę; b) za opłatą 20 zł. — osoby, udające się zagranicę 1) w celu kształcenia się lub prowadzenia badań naukowych o ile dostatecznie udokumentują potrzebę wyjazdu zagranicę, — 2) w celu leczenia się, o ile udowodnią niezamożność i przedłożą zaświadczenie urzędu zdrowia (lekarza powiatowego), stwierdzające konieczność przeprowadzenia kuracji zagranicą, — 3) w celu uczestniczenia w zebraniach międzynarodowych, zjazdach naukowych, zawodach sportowych itp.; o ile wykażą, że są uczestnikami zjazdów (zawodów, — 4) w celach społecznych, o ile delegowane zostały przez instytucje państwowe, samorządowe lub społeczne;

III. bezpłatne paszporty — mogą otrzymać 1) robotnicy, 2) osoby udające się w celu pracy zarobkowej oraz 3) wychodźcy na mocy zaświadczeń urzędu emigracyjnego.

— **Wiec Narodowej** Partji Robotników ogłoszony został pod ruchem Towarzystw w czwartek 21. bm. na 8 godzinę wieczorem w hotelu Centralnym.

— **Na skutek** zadanej medycyny w Dzienniku Pomorskim, wystawiono w ul. Młyńskiej znaki ostrzegawcze o zamknięciu tej ulicy — wygląda to całkiem inaczej, dziwić się trzeba tylko, że u nas w Polsce na wszystko trzeba dopiero zwracać uwagę.

— **Fałszywe banknoty pięciozłotowe.** Wobec ukazania się w obiegu fałszywych banknotów 5-cio złotowych podajemy poniżej opis. Banknot wykonany jest na papierze czysto białym, mniej sztywnym, strona przednia linje bronzowe tła grubsze; wizerunek ks. Poniatowskiego nieudolny, twarz i oczy bez wyrazu, wskutek niewłaściwych cieniowań: rysunki rogów obfitości w górnych narożnikach banknotów wiązania i festony niewypuklone. Druk tekstu grubszy i wykonany tym samym kolorem brudno-granatowym co wizerunek księcia, podczas gdy prawdziwy banknot posiada tekst drukowany kolorem czysto granatowym. Podpisy zamazane. Na odwrotnej stronie rysunek z godłem Państwa, szczególnie na skrzydłach i ogonie orła nieudolny, linje zlewają się, podczas gdy prawdziwe banknoty posiadają cieniowanie bardzo delikatne. Kolor banknotów utrzymany w tonie brudno bronzowym, podczas gdy prawdziwy odbija tłem fioletowem. Druk grubszy.

— **Dodatek na komorne.** Mimo wszelkich rozgłosów w prasie o wypłaceniu dodatku na komorne urzędnikom i funcjonarjuszom państw. zaraz po 1-szym sierpniu br. — okazało się to za przedwczesne, gdyż urzędnicy i reszta jak czekali, tak czekają za obiecanką. Widocznie u nas w Polsce wszystko się ładnie robi na papierze — dalej już aparat jakoś nie funkcjonuje.

— **Koń się rozbiegł.** Koń, należący do weterynarza p. Draszlera rozbiegł się w poniedziałek po obiedzie i pędził w szalonym rozpędzie przez ulicę. Kierownik zaprzęgu p. D. wybierał się z kilku paniami do rzezalni służbowo. Wóz rzucony został na płot. Osoby w nim się mieszczące zostały wyrzucone na bruk. O ile nam wiadomo, z osób nikt szwanku nie poniósł. Wóz został znacznie uszkodzony. Konia udało się przytrzymać przechodniom.

— **Do Zarządu Powiatowej Kasy Chorych** w Chojnicach przy wyborach uzupełniających wybrano ze strony pracodawców jako członków pp. Stamma Romana, kupca z Chojnic, jako zastępcę Kalinowskiego Aleksandra, kupca z Czerska. Ze strony ubezpieczonych jako członków pp. Skwierawskiego Franciszka, inwalidę z Chojnic, Zywickiego Leona, robotnika z Rocławków, jako zastępców Świątka Andrzeja, murarza z Czerska, Czaplewskiego Jana, stolarza z Czerska.

— **Do komisji szacunkowej podatku dochodowego** na okres trzechletni od 1 stycznia 1924 do 31 grudnia 1926 wybrał sejmik powiatowy w dniu 9 sierpnia następujących członków: Czarnowskiego Wincentego, właściciela ziemskiego z Zapędowa, Główczewskiego Jana, właściciela ziemskiego z Lipienicy.

Jako zastępców: Gliszczyńskiego Jana, właściciela ziemskiego z Modziela, Bruskiego Jana, właściciela ziemskiego z Przytarni.

Kronika prowincjonalna.

Ogorzeliny. W niedzielę odbył się tu wiec Związku Lud. Narod., na który tu przybył poseł pan Sołtysiak, omawiając bardzo obszernie obecne położenie polityczne tak co do zagranicy, jak i wewnątrz kraju. Wśród licznie zebranych wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabierali m. in. głos pp. Sękowski i Marcinkowski.

Żale ludności ujęto w dwóch następnych rezolucjach, które uchwalono jednogłośnie.

I. Zebrani dzisiaj na wspólnym wiecu parafjanie Ogorzelin pow. Chojnice, uchwalają co następuje:

Wobec tego, że nabożeństwa dla Polaków katolików odbywają się co trzecią niedzielę, a jak stwierdziliśmy jest nas parafjan Polaków przeszło 50, zwracamy się publicznie z uprzejmą prośbą do władz miarodajnych, ażeby raczyły sprawę zbadać i usunąć dotąd wyrządzaną nam krzywdę.

II. Również zwracamy się do władz szkolnych, ażeby raczyły się nareszcie zająć tutejszą szkołą, wychowując dzieci w duchu narodowym, przez przysłanie nam nauczyciela Polaka, a nie jak to dotąd ma miejsce, gdzie jest dwóch nauczycieli Niemców — a tylko jako siła pomocnicza nauczycielka Polka.

Czersk. W niedzielę zaraz po nabożeństwie odbyło się na sali p. Jagalskiego zebranie Chrześcijańskiego Stronnictwa Rolniczego, któremu przewodniczył wiceprezes p. Proszak z Ogorzelin. Zebrali się rolnicy w liczbie około 150, przybył także z referatem poseł na sejm p. Mania, który omówił szczegółowo obecne położenie rolnictwa. W dyskusji zabierali głos pp. Głowczewski, Chrzanowski, Szeffler, Dakowski i inni.

Ogółem zapatrywaniem rolników było, że ceny za produkta rolne nie stoją w żadnym stosunku do cen za towary inne, które rolnictwo zakupować musi. Domagano się stanowczo, ażeby rząd wpłynął na to, aby nastąpiło sprawiedliwe wyrównanie cen, inaczej rolnictwu grozi coraz większy upadek.

Takie same zebranie urządzono następnie w Łęgu.

Skórcz. Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej pod wezw. św. Alojzego w Skórczu, urządza w niedzielę dnia 24 bm. letnią zabawę, na którą się Szan. Publiczność Skórcza i okolicy zaprasza.

Program: O godz. 13^{30} zbiórka w lokalu pana Szwarcy, o godzinie 13^{45} wymarsz do kościoła na uroczyste nieszpory. Po nieszporach wymarsz do lasu.

W lesie: O godz 15 do 15^{30} koncert, od godz. 15^{34} do 17 gimnastyka piłka nożna, rzut granat., biegi atak kawalerji itd

Od godz 17^{30} loterja, strzelanie do tarczy, japońska poczta. O godz. 20 powrót do wioski. Na rynku przy bengalskich ogniach piramida, następnie koncert w ogrodzie p. Szwarcy. O godz. 21^{30} przedstawienie teatralne i różne niespodzianki.

Nowe. (Otwarcie gimnazjum). Gimnazjum zostanie tu otwarte z nowym rokiem szkolnym. Dyrektorem będzie profesor gimnazjum w Inowrocławiu p. Niedzielski. Prócz tego zaangażowano do czterech powstać mających klas wybitne siły nauczycielskie

Z powiatu działdowskiego. O ciekawych stosunkach wśród tutejszej ludności luterskiej donoszą gazety. Oto ludność w tutejszej okolicy jest mazurską, wyznania ewangelickiego. I dziwna rzecz! za czasów pruskich, czasów największego prześladowania polskiego języka obsadzano parafje pastorami, którzy musieli znać język ludności miejscowej, to jest język polski. Dziś za czasów polskich doszło do tego, że do Chojnik udało się konsystorzowi luterskiemu przesiedlić księdza Niemca, nie umiejącego zupełnie po polsku. Pastor ten przez dwa lata pobytu między ludnością polską, po polsku się nie nauczył i odprawia dla Polaków tylko niemieckie nabożeństwa. I oto starzy ludzie, którzy za pruskich czasów nie znali wcale niemieckiego języka i do dziś go nie znają, dziś pod polskiem panowaniem mają się uczyć po niemiecku. Młodzież, wychowywana przez owego pastora po niemiecku, drwi sobie z „ciemnoty“ swych rodziców Polaków, aby przypodobać się swojemu niemieckiemu duszpasterzowi. I władze polskie patrzą na to i nie mają jakoby odwagi przerwać tej wrogiej dla Polski działalności pastora, nie posiadającego w dodatku nawet polskiego obywatelstwa.

Tak to we własnym kraju patrzy się dzięki słabości władz naszych na to, jak germanizatorzy niemczą nam nasze Kresy.

Działdowo. (Protest Sejmiku powiatowego). Sejmik powiatu działdowskiego zaprotestował przeciw zamiarowi odłączenia powiatu działdowskiego od Pomorza, a przyłączenia go do województwa warszawskiego.

Z dalszych stron.

Z Warmji. Do sejmiku powiatu olsztyńskiego przypada na 29 posłów 5 Polaków i to ks. Proboszcz Osiński, Stanisław Żurawski, Wiktor Kuhn, Andrzej Reiss i Antoni Osłomski.

Z Warmji. W Rydbachu w powiecie biskupieckim zmarł 10 sierpnia w 70 roku życia śp. Antoni Schnarbach, gorący patrjota polski. Nieboszczyk był artystą malarzem. Przed wojną przebywał dłuższy czas w ówczesnej Galicji. Wrócił jednakże do stron rodzinnych, aby żywot zakończyć wśród swoich i na swojej spocząć ziemi. Zawsze i wszędzie przyznawał się otwarcie do polskości i pomagał w polskiej pracy obywatelskiej.

Z Litwy. Stary Mojżesz widocznie się Żydom oprzykrzył, szukają sobie bowiem nowego. W Kownie przypomniała sobie pewna Żydówka przypowieść o Mojżeszu, jak to matka jego puściła go na wodę i jak go znalazła córka króla Faraona. Zrobiła ze swoim synkiem tak samo. Zaszyła go w koszyk i puściła na wodę a następnie wyczekiwała nadzwyczajnego wydarzenia. Przypuszczała widocznie, że Opatrzność ześle nowu jakąś królewnę dla wyratowania małego Żydka. Tymczasem czasy dla „wybranego narodu“ się zmieniły. Zamiast królewny zjawił się policjant, który małego krzykałę wyciągnął z wody i odstawił z koszykiem na policję, gdzie się po niego niebawem z płaczem zgłosiła matka, opowiadając, że myślała, że Pan Bóg z dzieckiem cud zrobi, jak swego czasu z Mojżeszem. Policja Żydówkę przyaresztowała, ale coś jednak ze wszystkiego wyszło. Oto wydarzenie to rozniosło się wśród Żydów i każdy z nich chciał niedoszłego „Mozeska“ przygarnąć do siebie w tem widocznie zapatrywaniu, że z tego chłopaka może jednak coś być w rodzaju biblijnego Mojżesza.

Ostatnie telegramy.

Sowiety mobilizują

Z powodu niepewnego położenia na Bałkanach zamierzają sowiety urządzić 30 sierpnia próbną mobilizację rosyjską.

Starcy cudotwórcy.

W gubernji czernikowskiej w miejscowościach, dotkniętych głodem, pojawili się starcy-cudotwórcy, którzy mają wielkie powodzenie.

Straszny wypadek pod Poznaniem.

Podczas manewrów utonęło w Biedrusku 8 żołnierzy. Bez rozkazu gen. Raszewskiego chcieli przepłynąć w czwartek Wartę. 11 żołnierzy rzuciło się wpław. Tylko 1 dopłynął, 2 ocalono, a 8 utonęło.

Fedak na wolności.

Znany Rusin, który to strzelał do ówczesnego Naczelnika Państwa p. Piłsudskiego, gdy tenże był we Lwowie dla zwiedzenia Targów Wschodnich, został wypuszczony z więzienia po odsiedzeniu kary.

Echa morderstwa Ercbergera.

Z Węgier donoszą, że jeden z morderców Ercbergera Schultz został przyaresztowany w jednym z ziemskich majątków pod Budapesztem.

Zamach na Radicza.

Przywódzcę przeciwników rządu serbskiego Radicza, zamierzano w Zagrzebiu zamordować. Sprawca zamachu został przyaresztowany.

Następstwa konferencji londyńskiej.

Rządowe partje niemieckie godzą się na stanowisko delegacji niemieckiej w Londynie rajchstag zostanie prawdopodobnie mimo to rozwiązany, ponieważ wszechniemcy i hitlerowcy piorunują nadal przeciw projektowi londyńskiemu i nazywają zgodę na placenie długów drugim Wersalem. Rząd jak słychać postanowił parlament rozwiązać w razie, gdyby nie znalazła się większość dwóch trzecich głosów. Za to Paryż przyjął powracających ministrów ze zachwytem. Wołano: „Niech żyje pokój. Niech żyjeHerriot“.

Francja a Rosja.

Herriot oświadczył, że zawarcie traktatu z Rosją zależy od tego, czy sowiety będą chciały płacić długi. Dalej oświadczył się Herriot za rozbrojeniem na wypadek, że bezpieczeństwo Francji będzie zapewnione.

Konkurs na budowę Muzeum Narodowego.

W Warszawie postanowiono wybudować muzeum narodowe. W najbliższym czasie rozpisany zostanie konkurs na najlepszy gmach, który ma stanąć przy Alejach 3. Maja.

Aresztowanie krzywdzicieli skarbu państwa.

Przyaresztowano 2 dyrektorów i 2 prokurentów zakładów ks. Hohenlohego za fałszowanie ksiąg na niekorzyść skarbu państwa.

Wycofanie wojska już się rozpoczęło.

Obszary Offenburga i Appenweiler zostały opróżnione w poniedziałek. Rząd francuski pragnie pokazać dobre chęci i wytrącić broń z ręki wszechniemcom, którzy go posądzają o odgrywanie komedji.

Nowe trudności na Śląsku.

Pracodawcy na kopalniach górnośląskich nie chcą się zastósować do wyroku. Domagają się przedłużenia pracy na powierzchni i obniżenia zarobków o 20 procent. Nie pozwalają robotnikom na kopalniach pracować, na niektórych zamknięto nawet przed robotnikami wrota. Gazety nawołują robotników do rozsądku w obec komunistów, którzy trudności wyzyskują, ażeby w mętnej wodzie ryby łowić.

Nowa konferencja pokojowa.

Rząd amerykański postanowił około Bożego Narodzenia zwołać ponowną konferencję rozbrojeniową, gdy już plan Davesa wyda jakieś owoce.

Zaszedł już aż do Sopotu.

Marszałek Hindenburg przyjeżdża 22. b. m. do Sopotu. Wszechniemcy przygotowują się już do odpowiedniego uczczenia dostojnego gościa. Oj będą tam znowu Polskę dzielili?!

Nowy wojewoda.

Dotychczasowy wojewoda w Łodzi Marjan Rembowski został wojewodą w Białymstoku.

Zebranie państw byłej Austrji.

W połowie września ma się odbyć we Wiedniu zebranie państw byłej Austrji dla podziału reszty przypadającego im majątku.

Nowy poseł sowiecki.

Obecny poseł sowiecki w Warszawie Obolenski ustępuje. Jego miejsce zajmuje Wojkow, były przewodniczący mięszanej polsko-sowieckiej Komisji.

Rozruchy w Indjach.

W szeregu miejscowości w Indjach i Barmie wybuchły krwawe rozruchy. Kilkaset osób lżej lub ciężej zranionych.

Spisek w Portugalji.

Z Lizbony donoszą, że radykaliści i komuniści zamierzali w środę rząd w Portugalji obalić. W kilku ulicach podrzucono nawet bomby. Policja przyaresztowała mnóstwo osób i spisek jak telegrafują stłumiła.

Anglja a Egipt.

Anglja oświadczyła, że Sudanu z rąk nie wypuści i nakazała oczyścić go z tych żywiołów, które tam bunt urządzają.

Ruch w Towarzystwach.

Chojnice. I i II drużyna harcerska. Ci druhowie, którzy chcą udział brać we wycieczce do okolicy Silna, niech się stawią w czwartek dnia 21 bm. o 3 godz. na zbiórkę przy ochronce (Plac Piastowski.) I Drużyna IV. zastęp (cyklistów) Zbiórka w czwartek dnia 21. bm. o 3 godz. przy ochronce. Proszę o przybycie rowerami. Program. Ćwiczenia i przygotowania na wycieczkę. Zastępowy.

Chojnice. Polski Związek Urzęd. Celnych i f. Str. C. Z. Z. Filja Chojnice. W czwartek dnia 21 bm. odbędzie się nadzwyczajne Walne zebranie, na które przyjeżdża Prezes głów. Zarządu z Poznania w lokalu pana Jażdżewskiego o godz. 17 tej. Na porządku dziennym K. N. P. i inne ważne sprawy. Uprasza się wysłać delegatów z pełnomocnictwami kół, celem powzięcia uchwały do K. N. P. i Kasy pośmiertnej. O liczny udział Członków miejscowych uprasza Zarząd.

Chojnice. Tow. „Rozwój“. W czwartek, dnia 21 bm. o godz. 8-mej wieczorem w lokalu p. Żelaznego odbędzie się zebranie zarządu, na które się szan. członków zarządu z powodu dużo ważnych spraw zaprasza.

Chojnice. Wiec Narodowej Partji Robotniczej odbędzie się w czwartek, dnia 21 8 br. o godz. 8-mej wiecz. na sali p. Żelaznego (Hotel Centralny). Przemawiać będą posłowie N. P. R

O liczny udział obywatelstwa prosi Zarząd.

Dział gospodarczy.

Wstępne notowanie giełdowe

w złotych i groszach.

Warszawa, 19 8. godz. 10. (A. W.)

Dolary 5.16 za dolara. Funty angielskie 13.37 za ft. ang. Franki francuskie 28,38 za 100 fr. Franki belgijskie 26.16 za 100 fr. Franki szwajcarskie 97.35 za 100 fr. Liry włoskie 23.06 za 100 lirów. Korony czeskie 15,12 za 100 kor. Korony austr. 7.26 za 100 koron.

Tendencja: utrzymana

Gdańsk 19. 8. godz. 10. (A.W.)

Dolary 5,63. Guldeny gdańskie 106,— za 100 zł.

Targ na bydło.

Poznań, dnia 16. sierpnia 1924 r.

Notowanie w Rzeźni Miejskiej w Poznaniu.

Spędzono	wołów	56,	buhaji	179,
	krów	192,	bydła	427,
	cieląt	439,	świń	1862,
	prosiąt	—,	owiec	410,
	kóz	—,	jagniąt	—.

Płacono za 100 kilo żywej wagi w złotych polskich

za bydło rogate	I. klasy	80—
	II. klasy	76—
	III. klasy	60—
za cielęta	I. klasy	116—
	II. klasy	100—
	III. klasy	80—84
za owce	I. klasy	74—
	II. klasy	60—64
	III. klasy	44—50
za świnie	I. klasy	128—
	II. klasy	120—
	III. klasy	110—
za prosięta za parę 6—8 tyg.		—
„ „ „ „ 9 tyg.		—

Przebieg targu: spokojny.

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: w z. Dyonizy Kowalski.
Drukiem i nakładem Drukarni Dziennika Pomorskiego w Chojnicach.

243

Licytacja.

Dnia 25. sierpnia br. o godz. 10 przed południem w urzędzie celnym przy ul. Towarowej nr. 71a (Urząd Ruchu Kolejowego) pokój nr. 10 odbędzie się licytacyjna sprzedaż skonfiskowanych towarów, nowych jak:

2 puszki lakieru olejnego, kilka metrów tkaniny wełnianej i 1 kg. ręczników.

Spis wystawionych na licytację towarów oraz warunków sprzedaży rozpatrywać można w specjalnem ogłoszeniu, które będzie wywieszone w urzędzie celnym od dnia 18. sierpnia br.

Kolejowy Urząd Celny w Chojnicach.

Licytacja.

Dnia 27. sierpnia br o godz. 10 przedpołudniem w urzędzie celnym (składnica celna przy Ekspedycji towarowej) odbędzie się licytacyjna sprzedaż zalegających maszyn młynarskich nie używanych, jak:

1 elewator, 4 walce i podstawa walcowa, wszystko o wadze 3092 kg.

Dokładny opis powyższych maszyn oraz warunków sprzedaży rozpatrywać można w specjalnem ogłoszeniu, które będzie wywieszone w odprawie towarowo - celnej od dnia 18 sierpnia br., gdzie można również maszyny wystawione na sprzedaż obejrzeć.

Kolejowy Urząd Celny w Chojnicach.

Sprzedaż trawy.

Termin publicznej sprzedaży trawy drugiej kośby z państwowych łąk meljoracyjnych

w dzielnicy Rosocha

odbędzie się

w sobotę, dnia 6. września o godz. 9 przed południem

w zagrodzie urzędnika **w Rososze.**

CZERSK, dnia 8. sierpnia 1924 r.

Zarząd Łąk Państwowych.

Każdy, kto pragnie uzyskać census naukowy IV kl. aż do matury gimn. do osiągnięcia stabilizacji wzgl. poprawy bytu, niech się zapisze na kurs korespond. w Krakowie za cenę 200 zł., płatnych ratami mies. do 30 7. 25 r. Wiek nie przeszkadza, zawodu nie przerywa, rozp. nauki 1. 9. Zgł. do eksp.

Wielki wybór

w żurnalach francuskich

także i innych

na rok 1925

poleca

Księgarnia „Dzien. Pom."

w Chojnicach.

Ogólna wysprzedaż

o 50% taniej

i to łóżka, lampy, gramofon z płytami, oraz centryfuga na 130 litr.

Całkowita wysprzedaż z powodu zwinięcia interesu starzyzny dla powiększenia interesu żywnościowego.

Wacław Leopolt, Dworcowa 3.

Na terenie majątku Górki koło Tczewa,

łaskawie użyczonym przez JW Pana Zenona Łubieńskiego

odbędzie się w dniu 23. sierpnia o godz. 11 rano

pokaz traktorów uniwersalnych Fordson

w rozmaitych zastosowaniach.

Protektorat i kontrolę objął Zarząd Powiatowy Tczewski Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego. Na pokaz zaprasza sfery rolnicze, przemysłowe i handlowe

Firma „Elibor" Ł. J. Borkowski. Filja Gdańsk, Kohlenmarkt 7.

Przedstawicielstwo w Tczewie, ul. Sambora 14. Tel. 146.

Odległość miejsca pokazu od Tczewa pół kilometra. Gości oczekują na stacji konie.

Obrachowany gospodarz

potrzebuje

do bejcowania zboża siewnego

Uspulun,

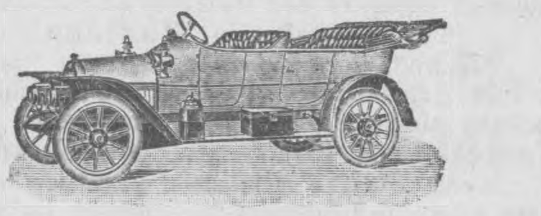
które chroni żyto od pleśni, pszenicę od choroby tak zwanej smoluch, taksamo wszystkie inne zasiewy przed chorobą, tem samem przyczynia się Uspulum

do podwyższenia zbiorów

do nabycia

Landw. Grosshandelsgesellschaft m.b.H. Gdańsk

Filje: Chojnice, Sępolno i Tuchola.



Centrala Samochodów

Richarda Gehrke

Telef. 108 **Chojnice** Telef. 108

zaofiarywa

furmaństwo samochodowe

do jazd handlowych, służbowych i wycieczkowych, taksamo służy

:—: krytym samochodem :—:

do transportu chorych

:-: po cenach przystępnych. :-:

Również poleca

benzynę, oleje, artykuły do młynów i gorzelni.

Ogłaszajcie w „Dzienniku Pomorskim".

Żniwiarki
Kosiarki
Grabie konne
Przetrząsacze siana
Młocarnie
Maneże
Wirówki
Masielnice

Wielki skład części zapasowych.

Dogodne warunki zapłaty.

Franc. Kłoss, Bydgoszcz

Tel. 1683. Rok zał. 1899. **Gdańska 17.**

Kręgielnia

jest odnowiona

i stoi każdego dnia od rana do wieczora szan. publiczności do dyspozycji.

Węsierski

ul. Batorego 1.

Lampy elektr. (żarówki)

1.35 zł.

Z. M. Swietlik

Chojnice, Młyńska 6.

Omnibus

do Lipienicy odjeżdża od poniedziałku do soboty dziennie o godz. 4,15 zaś **z Lipienicy do Chojnic** od wtorku do soboty dziennie o godz. 5-tej rano.

Węsierski

ul. Batorego 1.

2 uczennice

poszukuje od zaraz

Centralny Dom Obuwia

Chojnice.

Meblowany

pokój

poszukuje

Kowalska

poczta Konarzyny.

W sobotę około godz. 3 na dworcu przy biletach **zgubiłem czarną skórkową torebkę z pieniędzmi przeszło 70 zł.** Uczciwy znalazca zechce takowe zwrócić

Fr. Kubiszewski

Powałki, pow. Chojnice.

Młodsza dziewczyna

pisząca biegle po polsku i niemiecku znająca częściowo szycie, p asowanie i gotowanie **poszukuje odpowiedniej**

posady

najchętniej do biura.

Zgłoszenia do Dz. Pom. pod off. 15.

W środę 20. 8.

o godz. 2-ej po południu

sprzedaż

wieprzowiny

Rzeźnia.

BRYKIETY

marka „Ilse"

ako i

węgiel górnośląski

nadszedł, który poleca

J. Stryszyk, Człuchowska 36.

Fabryka Cukierków

„Marja"

poleca się jako najtańsze i najkorzystniejsze źródło dla zakupu karmelków

CHOJNICE, Angowicka 30.

Polecam się jako

dobra krawcowa

Wykonuję

konfekcję damską dziecięcą i bieliznę

Wykonuję pracę tylko po za domem.

Angowicka 32 parter.

Uczeń

syn porządnych rodziców może się zgłosić od zaraz.

Dom Tow. Kolonj. i sprzęt. kuchennych

D. Grzywacz

ul. Gdańska 28.